

Maria Janus*

OD DOMU KULTURY DO TEATRU NARODOWEGO SUKCESY AKTORÓW TEATRÓW MŁODZIEŻOWYCH W AKTORSTWIE PROFESJONALNYM

Indeks kierunku aktorskiego państwowej szkoły teatralnej jest marzeniem wielu młodych ludzi. Coraz trudniejszym do spełnienia – w minionych latach liczba złożonych teczek wzrastała – a obniżyła się dopiero w skutek niżu demograficznego¹. Liczba kandydatów waha się w ostatnich 10 latach między 100 a 350 osób na wydziałach lalkarskich i między 500 a 1500 na aktorstwo dramatyczne. Prześledzę to zjawisko na przykładzie Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi. W 2004 roku kandydowało tu około 400 osób, w 2009 roku o indeks ubiegało się niecałe 700 absolwentów szkół średnich², ale już w 2012 można było doliczyć się aż

* Maria Janus – doktorantka w Katedrze Dramatu i Teatru, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, 90-131 Łódź, ul. Pomorska 171/173.

¹ Wydaje się jednak, że niż demograficzny nie był tak dotkliwy dla uczelni teatralnych jak dla innych uczelni. O spadku liczby kandydatów na studia wyższe prasa donosiła już w roku 2010 (por. np.: <http://biznes.interia.pl/finanse-osobiste/news/pierwszy-rocznik-nizu-demograficznego,1540350,4200> (dostęp: 10.05.2016)), podczas gdy liczba kandydatów na aktorstwo nadal rosła.

² *Kończą się egzaminy wstępne na łódzkiej filmówce*, komunikat PAP z 2.07.2009, <http://film.wp.pl/id,99007,title,Koncza-sie-egzaminy-wstepne-na-lodzkiej-filmowce,wiadomosc.html?ticaid=116fb8> (dostęp: 10.05.2016).

930 kandydatów³. W roku 2014 były to 752 osoby, podobnie w 2015 roku⁴. Te wartości kształtowały się podobnie na innych uczelniach, cieszących się jeszcze większą popularnością wśród marzących o aktorstwie – warszawskiej Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza i krakowskiej PWST im. Ludwika Solskiego (wraz z filią we Wrocławiu)⁵. Tam, według niektórych źródeł, liczba chętnych sięgała nawet 1500 osób. Ta ogromna dysproporcja wynikała również z faktu, iż wielu kandydatów składało dokumenty równocześnie na kilka specjalności krakowskiej PWST – aktorstwo dramatyczne, specjalizację wokально-estradową czy taneczną. To w oczywisty sposób zwiększało liczbę chętnych, podawaną jako liczbę złożonych przez kandydatów podań. Nadal na jedno miejsce na wydziale aktorskim przypada kilkadziesiąt zgłoszeń. Nic więc dziwnego, że popularność zdobyły prywatne kursy przygotowawcze, uczące nie tyle aktorstwa, co zdawania egzaminów wstępnych na uczelnie teatralne. Moją uwagę zwracają jednak sukcesy uczestników niektórych teatrów młodzieżowych działających przede wszystkim przy domach kultury. W niniejszym

³ (rs) 22 indeksy na 900 kandydatów na Wydział Aktorski PWSFTviT, „Expres Ilustrowany” 05.06.2012, <http://www.expressilustrowany.pl/artukul/843945,22-indeksy-na-900-kandydatow-na-wydzial-aktorski-pwsftvit,id,t.html> (dostęp: 10.05.2016), oraz 930 kandydatów walczy o indeksy Aktorstwa w łódzkiej Filmówce, „Expres Ilustrowany” 21.06.2012, <https://mlodziwlodzi.pl/930-kandydatow-walczy-o-indeksy-wydzialu-aktorskiego-w-lodzkiej-filmowce> (dostęp: 10.05.2016).

⁴ Wydział Aktorski w „Filmówce” najbardziej obleganym kierunkiem studiów w Łodzi, <https://mlodziwlodzi.pl/wydzial-aktorski-w-filmowce-najbardziej-obleganym-kierunkiem-studiow-w-lodzi> (dostęp: 10.05.2016); Maciej Kałach, *Studia w Łodzi. Najwięcej kandydatów na Wydział Aktorski w „Filmówce”*, „Polska Dziennik Łódzki”, 08.06.2015, <http://lodz.naszemiasto.pl/artukul/studia-w-lodzi-najwiecej-kandydatow-na-wydzial-aktorski-w,3413286,art,t,id,tm.htm> (dostęp: 10.05.2015).

⁵ (towo) PWST: Na aktorstwo 55 kandydatów na jedno miejsce, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 11.06.2012, http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,11907069,PWST__Na_aktorstwo_55_kandydatow_na_jedno_miejsce.html (dostęp: 10.05.2016); (wto) Studia aktorskie: ponad 44 chętnych na miejsce, 02.06.2015, <http://www.wroclaw.pl/studia-aktorskie-ponad-44-chetnych-na-miejsce> (dostęp: 10.05.2016); Maria Mazurek Rektor PWST: Czemu Kasia Cichopek ma mnie denerwować? (wywiad z prof. Ewą Kutryś), „Gazeta Krakowska”, 4.12.2014, <http://www.gazetakrakowska.pl/artukul/3672528,rektor-pwst-czemu-kasia-cichopek-ma-mnie-denerwowac-zdjecia,id,t.html> (dostęp 10.05.2016) Gabriela Cagiel, *Dni otwarte w PWST. Zobacz, czego i jak uczą się aktorzy*, „Gazeta Wyborcza” (Kraków), 19.02.2015, http://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,44425,17452588,Dni_otwarte_w_PWST__Zobacz_czego_i_jak_ucza_sie_aktorzy.html (dostęp 10.05.2016).

artykule przybliżę działalność czterech takich grup: Teatru Klaps z Białegostoku, Teatru Panoptikum z Lublina, Studia Piosenki z Łodzi oraz Ogniska Teatralnego z Warszawy.

Młodzieżowy Teatr Klaps powstał w 1965 roku. Pierwsze spotkania odbywały się w małej świetlicy przy dawnej ulicy Garbarskiej (dziś Waszyngtona). Po kilku latach teatr przeniósł się do klubu Millenium, a od 1990 roku warsztaty prowadzone są w Młodzieżowym Domu Kultury, przy ulicy Warszawskiej. Klapsem od samego początku kieruje Antonina Sokołowska⁶. Jest jednocześnie instruktorem, nauczycielem, reżyserem, scenarzystą i autorką większości spektakli. Sokołowska jest już na emeryturze, ale nadal prowadzi teatr. Wywodzi się z niego ponad setka⁷ czynnych zawodowo aktorów, nie licząc studentów szkół teatralnych, którzy kształcą się w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Wrocławiu i Białymstoku. Z okazji czterdziestolecia powstało zestawienie wszystkich uczestników zajęć – to ponad 650 nazwisk⁸, a przecież teatr działał i działa dalej kolejne lata. W artykułach na złoty jubileusz mowa o około tysiącu Klapsiaków⁹. Najważniejsi wychowankowie Teatru Klaps to: Anna Grycewicz, Dorota Rubin, Aneta Todorczuk-Perchuć – aktorki Teatru Narodowego w Warszawie, Adam Woronowicz – Teatr Rozmaitości Warszawa, Maria Czykwin, Justyna Sieńczyłło (Teatr Kamienica), Katarzyna Herman, Wiesław Czołpiński – aktor lalkarz, prorektor Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie, dwukrotny dziekan Wydziału Sztuki Lalkarskiej w Białymstoku tejże uczelni, Rafał Rutkowski (Teatr Montownia w Warszawie), Jerzy Łazewski (Teatr Stara Prochownia w Warszawie) czy Adam Dzienis – znani z ról teatralnych, i filmowych oraz serialowych. Wśród najmłodszego pokolenia wymienię jedynie:

⁶ Klaps nie jest jedyną grupą młodzieżową prowadzoną w Białymstoku przez Sokołowską. Od początku lat 90. działa również pod jej kierunkiem Teatr Mandragora. Zajęcia odbywają się w Klubie Zenit Spółdzielni Mieszkaniowej Zachęta, źródło: <http://www.bialystokonline.pl/klub-zenit-spoldzielni-mieszkaniowej-zacheta-w-bialymstoku,firma,13420,343,05,0,1.html> (dostęp: 11.05.2016).

⁷ Większość informacji publikowanych z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia podaje liczbę 127 czynnych zawodowo aktorów, por. Anna Kopeć, *Teatr Klaps. Stąd wyszło wiele gwiazd filmu i teatru*, „Dziennik Poranny”, 17.06.2015, <http://www.poranny.pl/magazyn/art/4974664,teatr-klaps-stad-wyszlo-wiele-gwiazd-filmu-i-teatru,id,t.html> (dostęp: 10.05.2016).

⁸ *Uczestnicy zajęć teatru „Klaps”*, http://klapsbialystok.w.interiowo.pl/klaps_aktorzy.htm (strona powstała na czterdziestolecie teatru), (dostęp: 9.05.2016).

⁹ *Złoty jubileusz teatru „Klaps”*, 29.06.2015, <http://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/125159> (dostęp: 10.05.2015).

Karolinę Czarnecką – absolwentkę Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza (zarówno Wydziału Aktorskiego, jak i Sztuki Lalkarskiej), okrzykniętą gwiazdą Internetu ze względu na popularność jej nagrania z Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, a także Mateusza Smaczego i Błażeja Piotrowskiego – już nagradzanych na festiwalach aktorów Białostockiego Teatru Lalek i asystentów na Akademii Teatralnej w Białymstoku (cała trójka była kolegami z jednego roku na ATB), czy wreszcie Bartosza Bielenię – aktora Narodowego Teatru Starego w Krakowie. Jak widać lista nazwisk wychowanków Kłapsa jest imponująca i nadal się rozrasta. Styl, w jakim zaczęły się sukcesy, też jest niezwykle, Sokołowska wspomina:

Do matury dorósł Marek Sokół, pojechał do Warszawy na egzaminy do szkoły teatralnej i się dostał. W następnym roku Anna Krukowska i Eugeniusz Sienkiewicz dostali się do białostockiej szkoły lalkarskiej. Dwa lata później Justyna Sieńczyłło i Jerzy Łazewski startowali do warszawskiej szkoły teatralnej. I dostali się za pierwszym podejściem. [...] Do dziś wspominam rok, kiedy pięć dziewcząt z jednej grupy: Aneta Todorczuk-Perchuć, Dorota Rubin, Monika Dryl, Elżbieta Szekalska i Patrycja Szczepanowska pojechały do Warszawy na egzaminy do szkoły teatralnej. Dostały się wszystkie. Za pierwszym podejściem¹⁰.

Nic dziwnego, że o Kłapsie krąży opinia, że to wylęgarnia talentów. Niektórzy przychodzą na te zajęcia tylko dlatego, że chcą zdobyć wymarzony indeks aktorstwa.

Nie mniejszymi sukcesami szczyci się lubelski Teatr Panoptikum. Założycielem teatru, reżyserem, a przede wszystkim „Szefem” – jak pieśczośliwie nazwała go młodzież – jest Mieczysław Wojtas. To polonista, historyk sztuki, artysta plastyk. Jego teatr działa w Domu Kultury pod Akacją od 1985 roku, przewinęło się przez niego około 200 młodych aktorów¹¹. Najbardziej znani z nich to: Łukasz Witt-Michałowski, Anita Sokołowska, Janusz Józefowicz i Monika Obara, jednak profesjonalnych aktorów po Panopticum jest więcej – zwłaszcza z najmłodszego pokolenia – studiujących i tuż po studiach, z jeszcze nierozpoznawalnymi nazwiskami, jednak prężnie działających w środowisku teatralnym.

Łódzkie Studio Piosenki prowadzone przez Teresę Stokowską-Gajdę również chwali się swoimi wychowankami – dziś aktorami teatrów w całej Polsce, a także czynnymi wokalistami. Wśród nich są: Bartosz Porczyk, Anna Sarna,

¹⁰ Anna Kopeć, *Teatr Kłaps...*

¹¹ Lista pt. „Ludzie”, <http://www.panopticum.pl/ludzie/> (dostęp: 11.05.2015).

Marcin Brzozowski, Marcin Bosak, Emilia i Kamila Klimczak, Adam Mortas, Emilia Kudra. W połowie lat dziewięćdziesiątych Stokowskiej-Gajdzie – wieloletniej kierownik muzycznej łódzkich teatrów (Nowego, Powszechnego, a obecnie Teatru im. Stefana Jaracza) zaproponowano pracę z młodzieżą. Początkowo Studio działało przy Poleskim Ośrodku Sztuki, później przeniosło się do Śródmiejskiego Forum Kultury, od 2013 roku działającego pod nazwą Dom Literatury¹².

Najsłynniejszym „aktorskim przedszkolem” wydaje się być Ognisko Teatralne przy Teatrze Ochoty, prowadzone przez Halinę i Jana Machulskich w latach 1970–1996. Swoje pierwsze artystyczne kroki stawiali tu między innymi Juliusz Machulski, Katarzyna Figura, Edyta Jungowska, Ewa Konstancja Bułhak, Piotr Adamczyk, Katarzyna Cichopek¹³, Agnieszka Dygant, Agnieszka Grochowska, Weronika Rosati, Maria Niklińska, Aneta Zając, Michał Rolnicki i wielu innych aktorów. Ognisko Teatralne ukończyło ponad 3600 osób¹⁴.

O marce Ogniska Teatralnego Machulskich może świadczyć fakt, że obecnie istnieją dwa zespoły powołujące się na nie. Jedno działa od 2002 roku przy Polskim Oddziale ASSITEJ, pod nazwą Ognisko Teatralne u Machulskich, jego kierowniczką jest Anna Kozłowska, uczennica Jana i Haliny Machulskich. Sama Machulska, mimo zaawansowanego wieku, patronuje temu przedsięwzięciu. Drugie Ognisko działa nieprzerwanie przy Teatrze Ochoty, po odejściu Machulskiej kierowane jest przez Bożenę Strykówkę. Pomimo zmiany władz kontynuowana jest idea i założenia programowe. Od 1997 roku na scenie teatru w czerwcu każdego roku prezentowane są efekty całorocznej pracy – pokazy zajęć i samodzielnie zrealizowanych warsztatów w trzech dwugodzinnych spektaklach *Wszystko na pokaz*.

Wszystkie opisywane grupy mają ugruntowaną pozycję, działają od wielu lat. Z całą pewnością można mówić o wytworzeniu jakiejś metody pracy

¹² Uchwała nr LIV/1131/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 27 grudnia 2012 r. w sprawie zmiany nazwy Śródmiejskiego Forum Kultury i nadania statutu Domowi Literatury w Łodzi, <http://www.infor.pl/akt-prawny/U72.2013.010.0000183,uchwala-nr-liv113112-rady-miejskiej-w-lodzi-w-sprawie-zmiany-nazwy-srodmiejskiego-forum-kultury-i-nadania-statutu-domowi-literatury-w-lodzi.html> (dostęp: 13.05.2016).

¹³ Zdaję sobie sprawę z kontrowersji, jakie może wywołać wymienienie amatorki pomiędzy tak uznanymi aktorami. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że Ognisko Teatralne było jedyną szkołą teatralną jaką skończyła ta niezwykle popularna swego czasu aktorka serialowa.

¹⁴ *Wizytówka Ogniska Teatralnego przy Teatrze Ochoty*, http://www.wpek.pl/wpek,3,4188.html?locale=pl_PL (dostęp: 12.05.2016).

z dziećmi i młodzieżą. Najważniejsze wydaje się to, jakie cele sobie postawiono i w jaki sposób są one realizowane.

Antonina Sokołowska, instruktorka Teatru Klaps w Białymstoku, w każdym właściwie wywiadzie mówi, że:

Nigdy nie było jej zamierzeniem, by Klaps był traktowany jako swego rodzaju kurs przygotowawczy do szkół teatralnych. Od dziesięciu lat jednak jakoś tak się składa, że do Klapsa sporo młodzieży przychodzi głównie po to, by dostać się do szkoły teatralnej¹⁵.

Mówi często o tym, że chciała po prostu zapewnić dzieciom i młodzieży coś ciekawego, „w mądry sposób zagospodarować czas”. Młodzi aktorzy, głównie młodzież licealna, spotykają się dwa razy w tygodniu. W trakcie czterogodzinnych spotkań uczą się dykcji, poprawnej wymowy, ćwiczą role i przygotowują się do przedstawień. Premierowe spektakle wystawiają nawet kilka razy w roku. Spektakle oparte są na bardzo różnych tekstach – są to dramaty, ale też adaptacje, montaże i teksty autorskie. Inspiracją bywa poezja – w ostatnich latach: Tadeusza Nowaka, Jeremiego Przybory, dramaturgia – Sławomira Mrożka, Tadeusza Różewicza, proza – Isaaca Bashevisa Singera, Jerzego Harasymowicza¹⁶. Powstają też spektakle wyraźnie autorskie, oparte na scenariuszach oryginalnych. Zazwyczaj ich autorką jest Sokołowska, bądź (zwykle w przypadku wakacyjnych warsztatów wyjazdowych) jakiś inny twórca teatralny, np. reżyserka Ewa Sokół-Malesza (również absolwentka Klapsa). Ważnym elementem przedstawień jest muzyka – często na żywo. Kandydaci do teatru proszeni są o przedstawienie swych umiejętności gry na instrumencie. Mimo organizowania „przesłuchań” do Teatru Klaps Sokołowska nie stosuje selekcji negatywnej. Jak mówi:

Do Klapsa może przyjść każdy: jękający się, sepleniący, ze skrzywieniem kręgosłupa, wysoki, mały, gruby, chudy. Nawet ktoś, kto fałszuje okropnie. – Ja nigdy nie odrzucam tej młodzieży, bo uważam, że nie mam żadnego moralnego prawa powiedzieć: „nie chcę cię, bo seplenisz”¹⁷.

¹⁵ Anna Kopeć, *Teatr Klaps...*

¹⁶ Informacje w większości pochodzą z funpage’a Teatru Klaps na portalu Facebook <https://www.facebook.com/Teatr-Klaps-159385497460724/> (dostęp: 13.05.2016), a także stron informujących o bieżących wydarzeniach w mieście (jak <http://bialystokonkonline.pl>), niestety, nie udało mi się odnaleźć wykazu premier, nawet w materiałach jubileuszowych.

¹⁷ (moż) *Jedyna taka Tosia*, „Gazeta Wyborcza” (Białystok), 27.12.2005, <http://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/1,35235,3085643.html> (dostęp: 13.05.2016).

Młodzież poznaje rozmaite obyczaje teatralne, grane są nawet tzw. zielone przedstawienia.

Podobne cele stawia w swojej pracy założyciel lubelskiego Panoptikum. Mieczysław Wojtas powiedział w wywiadzie: „Nasza działalność ma przede wszystkim charakter edukacyjny. [...] Ważne jest również to, by ci młodzi ludzie znaleźli tu swoje miejsce, by mogli opowiadać o sobie i o świecie własnym głosem, choć słowami poetów”¹⁸. W programie zajęć duży nacisk położono na warsztat: ćwiczenia dykcji, zadania aktorskie i śpiew. Poetyka przedstawień Panopticum balansuje pomiędzy groteską, metaforą, teatrem absurdu. Nigdy nie korzystają z tzw. gotowców. Młodzi aktorzy sami wyszukują teksty, interpretują je i tworzą spektakle. Aktorzy mierzą się z tekstami: Mrożka, Williama Shakespeare’a, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Juliana Tuwima czy Witolda Gombrowicza. Zdarzają się spektakle o aktualnej tematyce, poruszające np. problem narkomanii.

Nieco odmienny charakter ma praca łódzkiego Studia Piosenki. Młodzież pod okiem Teresy Stokowskiej-Gajdy pracuje nad piosenkami, później składane są one w spektakl muzyczny. Stałym współpracownikiem Studia jest choreograf Kazimierz Knol. Poprzeczka postawiona jest wysoko – trzeba zmierzyć się z piosenkami francuskimi (m.in. Édith Piaf, Jacques’a Brela), utworami z tekstami Wisławy Szymborskiej, Agnieszki Osieckiej, Wojciecha Młynarskiego, Jeremiego Przybory, ale też Bertolta Brechta. To utwory wymagające biegłości wokalne – rozwiniętej skali głosu, wyrazistej dykcji i, może nawet przede wszystkim, umiejętności aktorskich. Poza utworami solowymi ważna jest praca w zespole, często śpiewa się na cztery i więcej głosów. Zróżnicowany i ambitny repertuar z pewnością służy rozwojowi młodych ludzi.

Halina Machulska, założycielka Ogniska Teatralnego w Warszawie, przyznaje, że głównym celem jej inicjatywy była edukacja. Podstawą pracy jest metoda dramy¹⁹. W przeciwieństwie do pozostałych opisywanych w tym artykule grup, w przypadku Ognisk Teatralnych nie możemy mówić w zasadzie o jednej

¹⁸ Jolanta Goździk, *Co tam słyhać w Panopticum*, „Alternatywa Społeczno-Kulturalna” (nr 7), 24.04.2008, <http://www.panopticum.pl/o-teatrze/artykuly-prasowe/co-tam-slychac-w-panopticum/> (dostęp: 13.05.2016).

¹⁹ Halina Machulska w 1981 roku otrzymała stypendium na kształcenie w dziedzinie dramy w Anglii u prof. Dorothy Heathcote, sfinansowane przez British Council, od 1981 prowadziła w ramach Teatru Ochoty zajęcia z dziedziny dramy, opracowała program szkoleniowy dla nauczycieli z edukacji teatralnej. Po 1996 roku, po odejściu z Teatru Ochoty, przez wszystkie lata prowadziła szkolenia metody dramy dla nauczycieli, pedagogów, instruktorów, warsztaty teatralne i dramowe, których organizatorem najczęściej był PO ASSITEJ.

grupie, a o całej „szkole” liczącej kilkanaście klas. To niemalże „fabryka” teatru młodych! Do warszawskiego Ogniska Teatralnego u Machulskich w aktualnym roku szkolnym (2015/2016) przyjęto ponad setkę chętnych. Przeprowadzono egzaminy wstępne. Uczestnicy pracują w grupach 15–18-osobowych. Zajęcia odbywają się raz (grupy młodsze) bądź dwa razy w tygodniu (grupy starsze). Ognisko Teatralne przy Teatrze Ochoty nie ustępuje wielkością działającemu przy ASSITEJ. Działa tam 17 grup dla dzieci i młodzieży w wieku 7–18 lat.

W związku z jubileuszem dwustupięćdziesięciolecia teatru publicznego w Polsce, w roku szkolnym 2015/2016 w Ognisku Machulskich zaproponowano, by podstawę ich działania stanowiły dramaty epoki oświecenia. Zwykle praca oparta jest na istniejących już tekstach teatralnych bądź adaptacjach. Wiadac starania, by teksty były adekwatne do wieku uczestników. Praca nad spektaklami to jednak nie wszystko. Zajęcia podzielono na kilka bloków:

- improwizacje,
- kultura (przede wszystkim spotkania dyskusyjne, które mają na celu „uwrażliwienie młodych ludzi na zjawiska z pogranicza kultury i obyczaju we współczesnym świecie i prowokowanie do twórczego odbioru sztuki”,
- pomysły („wymyślnie historii, postaci, zdarzeń oraz rozmaite zabawy językowe”),
- praca w zespole,
- scenariusze („podczas zajęć uczestnicy pracując indywidualnie i grupowo tworzą własne struktury dramatyczne”),
- sceny („młodzież pracuje nad zamkniętymi strukturami scenicznymi, opartymi na tekstach dramatycznych bądź improwizacjach”),
- śpiewogranie („rozwijanie wyobraźni muzycznej oraz wrażliwości na dźwięki”),
- taniec,
- umuzykalnienie,
- wiersz i kultura słowa,
- wstęp do reżyserii²⁰.

Program wydaje się nieprawdopodobnie bogaty – zważywszy na częstotliwość spotkań i wiek uczestników. Z drugiej jednak strony można przyjąć, że to po prostu rozpisanie na elementy złożonego procesu, jakim jest praca z grupą młodzieży nad spektaklem oraz ćwiczenia przygotowawcze.

²⁰ Program zajęć Ogniska Teatralnego, http://www.assitej.pl/?page_id=2626 (dostęp: 11.05.2016).

Praca w Ognisku Teatralnym przy Teatrze Ochoty wydaje się podobna. Nic dziwnego – powołują się przecież na te same korzenie. Jak czytamy na jego stronie internetowej:

Misją Ogniska jest wszechstronny rozwój dzieci i młodzieży, a także dorosłych, w kierunku twórczego myślenia, kształtowania poczucia sprawczości, kształtowania gustów estetycznych, umiejętności współpracy, umiejętności osobistej wypowiedzi artystycznej – poprzez sztukę, jaką jest teatr²¹.

Wszystkie opisywane grupy bardzo duży nacisk kładą na rozwój warsztatu: dykcję, ruch, umuzykalnienie. Praca w teatrze w oczywisty sposób wpływa na umiejętność wystąpień publicznych, pracy w zespole, umiejętność szukania rozwiązań. Młodzi ludzie mają twórczy kontakt z klasyką literatury – bazują na niej, jednak zwykle w sposób aktywny. Powstają adaptacje i własne opracowania. Wpływa to z pewnością na wzrost ogólnej wiedzy kulturalnej. Może też jednak wzbudzać pewne wątpliwości. W większości opracowań dotyczących pracy teatralnej z młodzieżą pojawia się postulat tworzenia spektakli jak najbliższych wrażliwości młodych ludzi. Jak pisze Marek Pieniążek:

Co należy zatem zrobić, aby scena szkolna była zdolną – oczywiście na swoją „dziecięcą” skalę – udźwignąć psychologiczne zadania stawiane przed „prawdziwym” teatrem? Otóż należy [...] uruchomić w klasie zbiorowy proces twórczy, czyli wspólnie zaprojektować i wykonać wszystkie elementy spektaklu łącznie z tekstem. Trzeba zatem pisać scenariusze „na scenie” w toku prób. [...] Teatr szkolny to przecież scena życia dziecka, którego przestrzeń egzystencji, język i sposób wyrażenia siebie są zakorzenione w najbliższym mu otoczeniu²².

Podobną opinię wyraził Jan Andrzej Fręś:

[...] istotą pracy z teatrem młodzieżowym jest przygotowanie spektaklu, który wyrasta z przekonań, postaw, myśli i wrażeń jeśli już nie całego zespołu, to z pewnością jego najbardziej aktywnych i twórczych uczestników. Jeśli proponowana przez nas tematyka nie napotka na żywy odzew młodzieży – szkoda pracy²³.

Obaj autorzy dużą część swoich rozważań poświęcają właśnie problematyce podmiotowości uczniów pracujących w teatrze młodzieżowym. Pokazują

²¹ *Wizytówka Ogniska Teatralnego ...*

²² Marek Pieniążek, *Szkolny teatr przemiany*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2009, s. 12, 13.

²³ Jan Andrzej Fręś, *Teatr młodzieżowy. Warsztat – spektakl – scenariusze*, wyd. II (rozszerzone), Wydawnictwo Oświatowe FOSZE, Rzeszów 2012, s. 60.

różne strategie pracy nad scenariuszem powstającym w toku prób, dotyczącym problemu, który wydaje się najbardziej atrakcyjny dla grupy, albo umożliwiającą rozwiązanie jakiegoś jej problemu. Zarówno Pieniążek, jak i Fręś przekonują, że korzystanie z gotowego tekstu, zwłaszcza pochodzącego z rozmaicie pojętego kanonu, jest niewłaściwe – uprzedmiotawia młodych aktorów. Opinie te wydają się sprzeczne z praktyką wszystkich opisywanych przeze mnie zespołów. Owszem – często przetwarza się teksty bazowe i traktuje je jako inspirację – jednak pochodzą one z zewnątrz. Widać też, że poszukiwania młodych są też sterowane – piosenki i wiersze były pokoleniowymi raczej dla rodziców czy dziadków młodych aktorów (a więc też i ich instruktorów), a nie dla nich samych. Czy to źle? Wydaje mi się, że nie, a skutków tych artystyczno-pedagogicznych wyborów nie sposób pominąć, gdy rozważamy ewentualne sukcesy młodzieży na egzaminach wstępnych na uczelnie teatralne. Dzięki kontaktowi z tekstami uznanych poetów, dramaturgów i prozaików młodzi ludzie poszerzają swoje horyzonty. Rozwija się ich gust, poczucie stylu. Dogłębnie poznają teksty pomijane na lekcjach języka polskiego. Trzeba przyznać, że opisywane tu cztery grupy teatralne stronią od „absolutnie kanonicznych” pozycji wielu teatrów szkolnych (np. *Moralność Pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej czy *Ballady* Juliusza Słowackiego). Właśnie „instrumentalizm pedagogiczny” powodujący sięganie po utwory lekturowe jest szczególnie krytykowany²⁴. Wydaje się, że proponowane przez instruktorów teksty dają szansę na ekspresję twórczą, są przyjmowane jak własne. Uczestnicy zajęć Teresy Stokowskiej-Gajdy zgodnie przyznają²⁵, że żadna współczesna piosenka nie mówi tak o uczuciach jak te, które śpiewają. Nie słuchają przecież na co dzień takiej muzyki, a doboru dokonali dzięki propozycjom i podpowiedziom swojej nauczycielki. Nauczyli się czegoś nowego właśnie dzięki temu „niewłaściwemu” i „przedmiotowemu” traktowaniu.

Wydaje się, że sukces (mierzony czasem trwania, ogólnym uznaniem i zawodowymi osiągnięciami wychowanków) omawianych grup teatralnych musi wypływać z czegoś więcej niż tylko sposób prowadzenia zajęć. Wiele grup pracuje bardzo podobnie, choć może nie zawsze równie intensywnie. Jestem przekonana, że w moich rozważaniach koniecznie powinienam podjąć zagadnienie osobowości prowadzących te grupy. Każdy z instruktorów wspomniany jest w wielu wspomnieniach. To nie długotrwałe ćwiczenia dykcji czy nawet najlepsze spektakle, ale właśnie osoba prowadzącego utrwala się najsilniej.

²⁴ Por. *ibidem*, s. 9.

²⁵ Źródło: rozmowy przeprowadzone przez autorkę artykułu.

Tośka umiała zbierać wokół siebie młodzież. W Klapsie był klimat. Wszystkiego się tam nauczyłam, poznałam wiele ciekawych osób – wspomina Anna Żeszko-Majewska, nauczycielka, współpracująca z niepełnosprawną młodzieżą, do Klapsa trafiła jakieś 15 lat temu. – Inaczej pewnie nie trafiłabym z czasem do gdańskiego Teatru Snów. Gdy przyjechał do Białegostoku, Tośka powiedziała: idźcie, zobaczcie. Zobaczyłam. Zachwyciłam się. I kilka lat później, gdy przenieśliam się na studia do Gdańska, postanowiłam do Teatru Snów się załapać²⁶.

Wspomnienia byłych Klapsiaków pokazują różne oblicza Antoniny Sokołowskiej. Pieszczotliwie nazywają ją „Tosią, co klapsem pupy pieści”. Są wdzięczni za wysokie wymagania, jakie im stawiała. Z opowieści wyłania się osoba, która umie zachować się adekwatnie do okoliczności, przewalczać niedoskonałości czy słabości. Gdy potrzebna była jako wychowawca czy osoba bliska – bez wahania wchodziła w tę relację. We wspomnieniach sprawia wrażenie charyzmatycznej. Zdobywała uznanie młodzieży mimo (a może właśnie dzięki temu) bezpośredniego wyrażania opinii, nieraz kontrowersyjnych. Najlepszym podsumowaniem wydają się słowa jednej z najbardziej znanych wychowanek Sokołowskiej, Justyny Sieńczyłło:

Panią Tosię do tej pory uważam za swojego przyjaciela, wciąż mamy kontakt. Dla mnie jest matką duchową, matką inspiracją. Ma wytrych do dusz, potrafi wyciągnąć z człowieka wszystko, co jest dobre. [...] Chyba każdemu Klapsiakowi poszerzyła horyzonty, wzbogacała inteligencję, wiedzę także taką życiową. Dzięki niej nie popełniliśmy wielu błędów. To osoba dość apodyktyczna, bardzo konkretna. Trzeba się jej słuchać, bo rzadko się myli. [...] Pani Tosia to fenomen. Potrafi okiełznać młodych, temperamentnych ludzi, a jednocześnie zachować status mentora i przyjaciółki. Z nią można było porozmawiać o wszystkim, przychodziło się do niej z różnymi, też z poważnymi problemami. To chyba największa, najbardziej liczna matka. Każdy Klapsiak po trosze jest jej dzieckiem²⁷.

Nie mniejszą estymą cieszy się Mieczysław Wojtas, instruktor Teatru Pantomim. Również w relacjach na temat jego osoby i pracy pojawiają się słowa świadczące o niezwyklej charyzmie prowadzącego teatr:

Szef jest niezmiernie – mówi Krzysztof, maturzysta. – To człowiek z wielką werwą i chęcią do działania z młodzieżą. Nie możemy być od niego gorsi. Uczymy się

²⁶ Monika Żmijewska, *Stuknęła im 40-stka*, „Gazeta Wyborcza” (Białystok), 28.12.2005, <http://www.encyklopediateatru.pl/artykuly/20006/bialystok-czterdziesty-oplatek-klapsa> (dostęp: 11.05.2016).

²⁷ *Ibidem*.

tutaj otwartości i śmiałości. [...] – W teatrze odpoczywam – mówi Janek, student pedagogiki. – Gdy mam zły humor, przychodzę tu, a po próbie jestem już spokojny. – Nie wyobrażam sobie życia bez teatru – dodaje Ola, gimnazjalistka. – Zrezygnowałam z innych zajęć, by móc tu być. Krzysztof: – Jeśli komuś marzy się bohema, cyganeria, to tutaj jest tego namiastka, ale bez ćpania i picia²⁸.

Teresę Stokowską-Gajdę mam szczęście znać osobiście, jej sposób pracy z młodymi ludźmi poznałam na własnym przykładzie. To osoba ciepła i serdeczna – na próby często przynosi owoce lub słodczyce, a gdy próba kończy się późnym wieczorem odwozi potrzebujących do domu. Z drugiej strony: w pracy jest bardzo wymagająca, potrafi powtarzać kilkadziesiąt razy jakąś frazę muzyczną, do uzyskania satysfakcjonującego efektu. Jednak w sytuacji występu wytwarza bardzo pozytywną atmosferę, uspokaja spanikowanych wpadkami na scenie. Wydaje mi się ważne również to, że ta wieloletnia pedagog PWSFTViT nie traktowała odmiennie uczestników Studia Piosenki i ich starszych kolegów, studentów Filmówki. To oczywiście ważne w perspektywie późniejszego radzenia sobie w czasie trudnych przecież studiów aktorskich. Oswojenie się z wysokimi wymaganiami i stylem pracy na pewno procentuje. Nieraz powtarza, że owszem, pracuje z amatorami, ale amator to ten, który kocha, a nie dyletant. Wysoki poziom występów uczestników jej zajęć oraz grono stałych widzów potwierdzają te deklaracje.

Jan i Halina Machulscy to instytucje. Mimo wielkiego rozwoju Ogniska Teatralnego ich obecność – nawet sporadyczna, jak w wypadku Jana Machulskiego – była bardzo ważna. „Gdy pan Jan się pojawiał, był jak kolorowy satelita, fajerwerk, który nas lubił i cenił za to, co robimy. To było bardzo mobilizujące i nobilitujące jednocześnie”²⁹ – wspomina Anna Kozłowska, absolwentka Ogniska i jego obecna dyrektorka. Ważne wydaje się powołanie do pracy z młodzieżą. Machulska wspomina w wielu wywiadach, że od dzieciństwa czuła w sobie zapędy pedagogiczne. Własne doświadczenia przekuła na pracę z młodymi, w których nie tylko rozpalala miłość do sztuki, ale także uczyła wartości. We wspomnieniach wychowanków pojawia się również określenie „kindersztuba”. Dobre wychowanie wymaga dobrych przykładów i tego, by nigdy nie przedstawiać wymagać i od podopiecznych, i od samego siebie. Ważna jest również

²⁸ Jolanta Goździk, *Co tam słyszać...*

²⁹ (am/asz) *Ognisko Teatralne „U Machulskich”*. Z tego miejsca się nie wyrasta, 19.08.2015, <http://www.polskieradio.pl/7/178/Artykul/1207255,Ognisko-Teatralne-U-Machulskich-Z-tego-miejsca-sie-nie-wyrasta>, (dostęp: 13.05.2016).

postawa życiowa, którą Halina Machulska określiła zdaniem: „człowiek, który mówi prawdę, budzi zaufanie”³⁰.

Ciekawym wątkiem, który pojawia się w wypowiedziach wszystkich prowadzących omawiane grupy jest to, że wśród wychowanków są nie tylko aktorzy, ale ludzie wszelkich zawodów. Często wymieniane są te, w których ważna jest praca z ludźmi – psycholog, lekarz, dziennikarz, nauczyciel. Ale – nie tylko pewnie dla kontrastu – wymienia się także zajęcia związane z techniką i nauką, pragnąc zapewne udowodnić, że zajęcia teatralne nie zamykają żadnej z dróg rozwoju młodych ludzi. Podkreśla się, że celem zajęć nie jest wychowanie przyszłych aktorów, ale wychowanie ludzi – otwartych, ciekawych świata i zainteresowanych innymi. Halina Machulska wskazuje, jak ważne jest by wpajać młodym ludziom bycie odpowiedzialnymi:

My nie tylko kształcimy artystycznie na scenę, ale też jak w harcerstwie – na ludzi odpowiedzialnych. Zdaję sobie sprawę jak źle działa na młodzież tylko artystyczne kształcenie, bez tego moralnego nurtu. Bo aktorzy, niestety, odznaczają się brakiem etyki³¹.

Kolejną cechą rozbudzaną przez zajęcia teatralne jest kreatywność, ta również przydaje się w najróżniejszych zawodach. Późniejsze sukcesy w zawodowym aktorstwie wydają się nieomal „skutkiem ubocznym” rozwoju osobowości młodych. Godzi się zadbać, by nadal mieli oni możliwość spotkań i pracy z takimi osobowościami, jak opisane. Wierzę, że jest jeszcze bardzo wielu instruktorów teatralnych pracujących z wielką pasją w różnych ośrodkach w Polsce, Należy im życzyć jak najlepszych warunków do prowadzenia tej – tak potrzebnej – pracy, uzyskania potrzebnych środków finansowych, zrozumienia u zwierzchników, ale przede wszystkim – grona zapaleńców, którzy tę pasję podejmą i uczynią z niej przygodę swojej młodości.

Bibliografia

(am/asz) *Ognisko Teatralne „U Machulskich”. Z tego miejsca się nie wyrasta*, 19.08.2015, <http://www.polskieradio.pl/7/178/Artykul/1207255,Ognisko-Teatralne-U-Machulskich-Z-tego-miejsca-sie-nie-wyrasta>

³⁰ *Ibidem*.

³¹ Joanna Rokicka, *Halina Machulska: nie pozwolono mi się zestarzeć*, <http://film.onet.pl/artykuly-i-wywiady/halina-machulska-nie-pozwolono-mi-sie-zestarzec/m2trr> (dostęp: 15.05.2016).

- [Audycja] *40-lecie Ogniska Teatralnego „U Machulskich”* Rozdroża kultury, Program 1 PR, <http://www.polskieradio.pl/7/178/Artykul/1207255,Ognisko-Teatralne-U-Machulskich-Z-tego-miejsca-sie-nie-wyrasta> (dostęp: 13.05.2016).
- Blog Ogniska Teatralnego u Machulskich, <http://otumachulskich.blogspot.com/> (dostęp: 10.05.2015).
- Cagiel, Gabriela, *Dni otwarte w PWST. Zobacz, czego i jak uczą się aktorzy*, „Gazeta Wyborcza” (Kraków), 19.02.2015, http://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,44425,17452588,Dni_otwarte_w_PWST___Zobacz___czego_i_jak_ucza_sie_aktory.html (dostęp: 10.05.2016).
- [Dziewięćset trzydziestu] *930 kandydatów walczy o indeksy Aktorstwa w łódzkiej Filmówce*, „Expres Ilustrowany” 21.06.2012, <https://mlodziwlodzi.pl/930-kandydatow-walczy-o-indeksy-wydzialu-aktorskiego-w-lodzkiej-filmowce/> (dostęp: 10.05.2016).
- Fręś, Jan Andrzej, *Teatr młodzieżowy. Warsztat - spektakl - scenariusze*, wyd. II (rozszerzone), Wydawnictwo Oświatowe FOSZE, Rzeszów 2012.
- Funpage Teatru Klaps na portalu Facebook, <https://www.facebook.com/Teatr-Klaps-159385497460724/> (dostęp: 13.05.2016).
- Goździk, Jolanta, *Co tam słyhać w Panopticum*, „Alternatywa Społeczno-Kulturalna”, 24.04.2008, nr 7, <http://www.panopticum.pl/o-teatrze/artykuly-prasowe/co-tam-slychac-w-panopticum/> (dostęp: 13.05.2016).
- Kalach, Maciej, *Studia w Łodzi. Najwięcej kandydatów na Wydział Aktorski w „Filmówce”*, „Polska Dziennik Łódzki”, 08.06.2015, <http://lodz.naszemias-to.pl/artikul/studia-w-lodzi-najwiecej-kandydatow-na-wydzial-aktorski-w,3413286,art,t,id,tm.html> (dostęp: 10.05.2015).
- Kończą się egzaminy wstępne na łódzkiej filmówce, komunikat PAP z dn. 2.07.2009, <http://film.wp.pl/id,99007,title,Koncza-sie-egzaminy-wstepne-na-lodzkiej-filmowce,wiadomosc.html?ticaid=116fb8> (dostęp: 10.05.2016).
- Kopeć, Anna, *Teatr Klaps. Stąd wyszło wiele gwiazd filmu i teatru*, „Dziennik Poranny”, 17.06.2015, <http://www.poranny.pl/magazyn/art/4974664,teatr-klaps-stad-wyszlo-wiele-gwiazd-filmu-i-teatru,id,t.html> (dostęp: 10.05.2016).
- Lista pt. „Ludzie”, <http://www.panopticum.pl/ludzie/> (dostęp: 11.05.2015).
- Mam grać? Rażno ruszyła rekrutacja do Ogniska Teatru Ochoty, http://www.kulturalna.warszawa.pl/wiadomosci,1,2293,Mam_gra%C4%87_-_ra%C5%BAno_ruszy%C5%82a_rekrutacja_do_Ogniska_Teatru_Och....html?locale=pl_PL
- Mazurek, Maria, *Rektor PWST: Czemu Kasia Cichopek ma mnie denerwować?* (wywiad z prof. Ewą Kutryś), „Gazeta Krakowska” 4.12.2014, <http://www.gazetakrakowska.pl/artikul/3672528,rektor-pwst-czemu-kasia-cichopek-ma-mnie-denerwowac-zdjecia,id,t.html> (dostęp: 10.05.2016).
- (moż) *Jedyna taka Tosia*, „Gazeta Wyborcza” (Białystok) 27.12.2005, <http://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/1,35235,3085643.html> (dostęp: 13.05.2016).

- Pieniążek, Marek, *Szkolny teatr przemiany*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2009.
- Program zajęć Ogniska Teatralnego, http://www.assitej.pl/?page_id=2626, dostęp: 11.05.2016.
- Rokicka, Joanna, *Machulska, Halina: nie pozwolono mi się zestarzeć*, <http://film.onet.pl/artykuly-i-wywiady/halina-machulska-nie- pozwolono-mi-sie-zestarzec/m2trr> (dostęp: 15.05.2016).
- (rs) 22 indeksy na 900 kandydatów na Wydział Aktorski PWSFTviT, „Expres Ilustrowany” 05.06.2012. <http://www.expressilustrowany.pl/artykul/843945,22-indeksy-na-900-kandydatow-na-wydzial-aktorski-pwsftvit,id,t.html> (dostęp: 10.05.2016).
- (towo) PWST: Na aktorstwo 55 kandydatów na jedno miejsce, „Gazeta Wyborcza” (Wrocław), 11.06.2012, http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,11907069,PWST__Na_aktorstwo_55_kandydatow_na_jedno_miejsce.html (dostęp: 10.05.2016).
- (wto) *Studia aktorskie: Ponad 44 chętnych na miejsce*, 02.06.2015, <http://www.wroclaw.pl/studia-aktorskie-ponad-44-chetnych-na-miejsce>, (dostęp: 10.05.2016).
- Uchwała nr LIV/1131/12 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 27 grudnia 2012r. w sprawie zmiany nazwy Śródmiejskiego Forum Kultury i nadania statutu Domowi Literatury w Łodzi, <http://www.infor.pl/akt-prawny/U72.2013.010.0000183,uchwala-nr-liv113112-rady-miejskiej-w-lodzi-w-sprawie-zmiany-nazwy-srodmiejskiego-forum-kultury-i-nadania-statutu-domowi-literatury-w-lodzi.html> (dostęp: 13.05.2016).
- Uczestnicy zajęć teatru „Klaps”, http://klapsbialystok.w.interiowo.pl/klaps_aktorzy.htm (strona powstała na czterdziestolecie teatru), (dostęp: 9.05.2016).
- Wizytówka Klubu Zenit Spółdzielni Mieszkaniowej Zachęta w Białymstoku, <http://www.bialystokonline.pl/klub-zenit-spoldzielni-mieszkaniowej-zacheta-w-bialymstoku,u,firma,13420,343,05,0,1.html> (dostęp: 11.05.2016).
- Wizytówka Ogniska Teatralnego przy Teatrze Ochoty, http://www.wpek.pl/wpek,3,4188.html?locale=pl_PL (dostęp: 12.05.2016).
- Wydział Aktorski w „Filmówce” najbardziej obleganym kierunkiem studiów w Łodzi, *Złoty jubileusz teatru „Klaps”*, 29.06.2015, <http://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/125159> (dostęp: 10.05.2015).
- Złoty jubileusz teatru „Klaps”*, 29.06.2015, <http://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/125159> (dostęp: 10.05.2015).
- Żmijewska, Monika, *Stuknęła im 40-stka*, „Gazeta Wyborcza” (Białystok), 28.12.2005, <http://www.encyklopediateatru.pl/artykuly/20006/bialystok-czterdziesty-oplatek-klapsa>, dostęp: 11.05.2016.
- <http://biznes.interia.pl/finanse-osobiste/news/pierwszy-rocznik-nizu-demograficznego,1540350,4200>, dostęp: 10.05.2016.
- <https://mlodziwlozdi.pl/wydzial-aktorski-w-filmowce-najbardziej-obleganym-kierunkiem-studiow-w-lodzi/>, dostęp: 10.05.2016.

Abstract**From community centre to national theatre
The successes of youth theatre's actors as professional actors**

The aim of this article is to describe youth theatres in Poland which actors succeeded as professional actors. Most significant are Theatre Klaps from Białystok, Theatre Panoptikum from Lublin, Studio Piosenki from Łódź and Ognisko Teatralne from Warsaw. The author analyzes work methods, repertoire and the influence of group leaders personality.